

# CONIEC GZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## O silny stan średni.

Państwo, które pragnie znajdować w stosunku do innych państw równy poziom gospodarczy i chce pozwolić, by zostało pod tym względem wyprzedzone, musi bacznie rownoważać nurtujące prądy w państwach sąsiednich i przeszczać na grunt wszystko to, co może służyć podniesieniu gospodarki narodowej. Inna rzecz, że zawsze można przejęte przystosowywać do indywidualnych warunków, panujących w danym kraju. W państwach Europy obserwuje się żywy prąd w kierunku oparcia polityki gospodarczej na opinii poszczególnych sfer zasobowych. Dobrym tego przykładem są dzisiejsze Włochy, które w polityce zwróciły się z powagą do ekonomistów, zawdzięczając to jedynie polityce Mussoliniego, który oparł się na swoich poczynaniach na rzecz gospodarczych, zorganizowanych w Związki zawodowe i gremia. Jeśli porównamy politykę rządową Niemiec czy młodej Czechowacji z polityką stosowaną w Polsce, to musimy być smutkiem stwierdzić, że w naszym kraju, w porównaniu z innymi państwami, nie mamy odpowiednich dla Polski ujemnie. W państwach wyżej wspomnianych związki zawodowe w całości polityki państwa odgrywały wybitną rolę, tymczasem u nas bywa inaczej. Czy to ciała ustawodawcze, czy rządowe stanowią o sprawach żywotnych i mających wpływ na rozwój państwa, czy nie zaspokajają nawet w wieloletnich opiniach bezpośrednio interesowanych. Rzecz oczywista, że musiało się to odbić w sposób na położeniu państwa. W szczególności zaś na samodzielną pracę.

Jeżeli następnie zważy się iż w grupowaniu sejmowe uchodzący za narodowe, ulegający radykalizmowi, który był charakterystyczny dla czasów powojennych, przelatywali się w reformach ustawodawczych z zakresu życia gospodarczego, z grupowaniami lewicowymi, politycznymi, wówczas nie będzie się dziwić, skąd tyle ustaw nie stosowanych do wymogów życia, a tyle postanowień, biorących w ogóle pracodawców, wymierzonych przeciwko pracownikom i stwarzających im jak najgorsze warunki.

Wystarczy przypomnieć reformę a lub rozporządzenie Prezydenta w sprawie rewizji koncesji, poza tymże w dziedziny socjalnej — by raz je stwierdzić brak należytego zwrócenia potrzeb i konieczności naszego życia gospodarczego oraz by wyliczyć te, iż dotychczasowe władze, ustawodawcze, jak i rządowe, traktowały wszelkie choćby najwięcej istotowe i żywotne sprawy czynników gospodarczych z kątem widzenia interesów swoich wyborców, czyniąc z sprawy o dobro państwa jednostkę, względnie pewnych grup społecznych.

Zacytowane wyżej ustawy w konwencji grożą obywatelom państwa więcej, jak tylko najwyżej — wyłączeniem. Wszak przyroda parcelacja dóbr, jako wynik polityki, t. zw. rewizja koncesji nie co innego jak odebranie własności jednemu i oddanie jej obywateli drugiemu.

Jeśli w podobny sposób miała prowadzona polityka i w przyszłości — wówczas wcześniej, czy później stosunki gospodarcze w Polsce musiałyby ulec całkowitemu spłuciu. Rozbudowane ponad wszelką miarę usta wodawstwo socjalne, z dru-

giej strony zaś ustawy w zakresie podatkowym, hamujące normalny rozwój warsztatów pracy, spowodują powolne zamieranie życia gospodarczego kraju.

W imię tedy przyszłości społeczeństwa tendencjom tym musi się przeciwstawić i to nie tylko w imię interesu sfer partycularnych, lecz przede wszystkim w imię dobra ogółu, w imię dobra państwa.

Praca w tym kierunku jest już rozpoczęta. Sfery, najwięcej i najbardziej odczuwające politykę państwa, a więc

warsztaty rzemieślnicze, drobno i średnio przemysłowe, łącznie z kupiectwem, przeżywającym dziś krytyczne chwile, poczuwając się do przynależności do stanu średniego, postanowiły stworzyć silny wał ochronny przeciw dotychczasowemu metodom polityki państwa. Hasło zorganizowania silnego stanu średniego na podłożu wybitnie gospodarczego odrzuceniem wszelkich momentów partyjno-politycznych z dnia na dzień jest popularniejsze.

W zorganizowanej sile stanu średniego, tego ośrodka miast oraz w jego dobrobycie, leży przyszłość miast naszych, a tem samem i państwa. R...



**Monsignor Lauri,** nuncjusz papieski w Warszawie, którego ostatnio Ociec św. mianował Kardynałem. Wreczenie biretu Kardynalskiego przez Prezydenta Rzeczypospolitej odbyło się dnia 25 stycznia 1927 r. na zamku w Warszawie.

## Rokowania o pożyczkę amerykańską dla Polski.

Konsorcjum amerykańskie oferuje na dogodnych warunkach 150—200 milionów dolarów.

Warszawa. W związku z wyjazdem delegacji polskiej z p. Młynarskim, wicedyrektorem Banku Polskiego, na czele do Paryża i Nowego Jorku w sprawach finansowych, prasa warszawska donosi, że w tej chwili jest już zmontowane konsorcjum bankowe, które podejmuje się na dogodnych dla Polski warunkach zrealizować wielką pożyczkę w trzech transzach w sumie 150—200 milionów do-

larów. Pożyczka ma mieć charakter pożyczki inwestycyjnej.

Według opinii prasy tutejszej szybka realizacja bankowa jest pewna. — Dnia 10 go lutego rozpoczynają się w Nowym Jorku oficjalne konferencje pełnomocników rządu polskiego ze wspomnianym konsorcjum bankowym. Pierwsza transza miałaby nam dać sumę 53 milionów dol., czyli około pół miliarda złotych.

## Ch. D. wobec rządu Marsz. Piłsudskiego

Wielka mowa pos. Bitnera przy dyskusji budżetowej w Sejmie

Warszawa. Zabierając głos w dyskusji ogólnej nad budżetem w imieniu stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji pos. Bitner oświadczył:

„Rozprawa budżetowa po ośmiu miesiącach rządu Marszałka Piłsudskiego pozwala nam nie tylko ocenić realność budżetu i gospodarke rządową, lecz co ważniejsze, przewidzieć jakie będą dalsze losy kraju. Myliłby się ten, kto by sądził, że już weszliśmy na drogę stabilizacji stosunków politycznych.

Nie będę długo się zastanawiał nad zagadnieniem realności budżetu, ponieważ zależy ono od wielu niewiadomych, jak urodzaj, konjunktura gospodarcza, wreszcie inicjatywa i sprężystość Rządu. W każdym razie budżet ten ciężkim brzemieniem kładzie się na warstwy pracujące polskie. Może wysokość 2 miliardów nie jest wielką w stosunku do innych państw, lecz duża jest w stosunku do możliwości płatniczych ludności. System podatkowy winien ulec zmianie, nie będę się jednak bliżej tem zagadnieniem zajmował, ponieważ sprawozdawca, poseł Michalski, aż nadto dobrze to uczynił w swym piśmiennym referacie. W każdym razie za jedną z najpilniejszych rzeczy uważamy i od Rządu się domagamy — zmniejszenia ilości terminów podatkowych i zmniejszenia podatku obrotowego dla drobnych kupońców i rzemieślników.

W zakresie wydatków musimy wazak że zwrócić uwagę na pozycje funduszy dyspozycyjnych — wynoszą one w tym roku około 20 milj. zł., gdy w roku poprzednim tylko 12 milionów, wzrosły o 75 proc., gdy budżet Państwa około 15 proc. Jeżeli nie otrzymamy należytych wyjaśnień od Rządu przyczyny wzrostu o 8 milionów funduszy dyspozycyjnych, będziemy się domagać, bądź jego zupełnego skreślenia, bądź przywrócenia do norm roku poprzedniego.

A oto dlaczego. Jak widzieliśmy z wczorajszej debaty, nikt w Polsce nie wie, jaki jest plan polityczny Rządu i do jakiego ustroju państwowego Rząd zmierza, jak również nie wiemy dokładnie, jaki jest jego program gospodarczy, jakkolwiek z satysfakcją stwierdzamy, że przeprowadza on studia i badania gospodarcze.

Czegóż w najbliższym czasie możemy oczekiwać od Rządu marszałka Piłsudskiego? Już w lipcu roku ubiegłego napomykałem, że rozwój wypadków idzie po linii zamachu Napoleona III. Zdawałoby się, że rozwój ten jest nielogiczny, że zagadkowe są zamiary Rządu, zwłaszcza zamiary przesłanego Rządu, zdawałoby się „rzeczą niewytłomaczoną, jak skrajny konserwatysta mógł spotkać się z krańcowym radykałem, socjalistą w jednym gabinecie. Zdawałoby się wreszcie rzeczą nie do pomyślenia, aby dawny rewolucjonista polski, jeden z twórców walk o jej niepodległość z czasów zaborów, mógł wydać dekret prasowy, tamujący wolność słowa i wolność prasy, zdawałoby się wreszcie, że młotowanie pułkowników i generałów na różne stanowiska niema usprawiedliwionego celu. Ale wróćmy do porównania. A więc zadajemy sobie pytanie czem właściwie jest szef Rządu? Oto jak charakteryzuje osobę Napoleona III jego współczesny Toqueville. Powiada on w ten sposób:

„Prezydent przez czas długi był zagadką. Bardzo wielu francuzów widziało go w tym milczącym człowieku kogoś innego, niż był w rzeczywistości. Zaczął on swoją karierę, jako rewolucjonista, siedział w więzieniach, lecz działalność jego zagadkę wyjaśniła. Napoleon III był to fantasta, powodujący się jakimś chimerycznym planami, jakimś wiarą we własne przeznaczenie, jakimś fatalizmem. Napoleon III wobec tego nie lubił otaczać się wielkimi ludźmi, posiadającymi charakter. Podobał mu się tylko ludzie, którzy wierzyli w jego gwiazdę i oto dlatego grupowały się koło niego rozmaite pochlebcy, często ludzie bez zasad. A jak rozwijały się wypadki ówczesne we Francji? Oto po wybraniu na prezydenta, Napoleon III nienawidził i zwalczał Izbę, mówił, że jest konserwatysta, bronił, cym religij, własności i porządku, formuje gabinet ze swoich zauszników, lu dzi często bez zdolności i odpowiedzialnej wiedzy, jak Saint-Arnaud, minister Spraw Wojsk., jak gen. Morin — minister Spraw Wewnętrznych. Pułkownicy i generałowie zajmują uprzywilejowane stanowiska we wszystkich dykasterjach rządowych, parlament ma dekasterjach rządowych, parlament ma Tuilleries, żeby go upokorzyć, rząd domaga się od parlamentu daleko sięga-

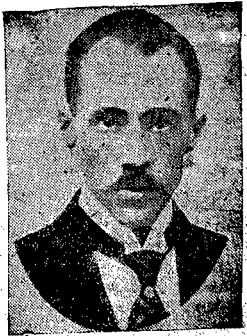
jących pełnomocnictw i pełnomocnictwa te otrzymuje. Wydaje Napoleon III dekret prasowy, mocą którego odejmuje sądom prawo sądenia prasowych przestępstw i oddaje je do decydowania w drodze orzeczeń politycznych, administracja ma prawo zamykania pism bez decyzji sądu. Po zwycięstwie nad parlamentem następuje scentralizowanie administracji i całkowite opatowanie jej przez zauszników Napoleona III.

Czyśmy te stadja już nie przeszli? Jakąż jest najbliższa przyszłość nie za kilka lat, a za kilka miesięcy? Oto czekają nas wybory. W 1852 r. kończyły się pełnomocnictwa Napoleona III i musiał on przygotować wybory do nowego parlamentu.

T oto nastąpiły wybory we Francji pod naciskiem strasznym administracji, a w rezultacie były zgładzone stronnictwa republikańskie. Odtąd Izba składa się z ludzi, powoływanych Napoleono III. Zwycięstwo jednostki nad narodem było bezwzględne! Lecz dalej, Wysoka Izbo, dalsza przyszłość? — Wszystkie zamachy i tego rodzaju tendencje zawsze się kończą jednakowo: kłeska, Sedanem i komunią paryską. Wysoka Izbo, te analogie napawają nas tym większym niepokojem, że na granicach Polski mamy obecnie ogromne morze komunistyczne.

Nie wiem jak się potoczą wypadki w Polsce. Ale nie zapominajmy, że odepchnięcie narodu od życia państwowego zawsze się źle kończyło, nawet wówczas, gdy nie było komunistycznego imperium i jego milionów, rzucających na agitację komunistyczną. Czegóż możemy oczekiwać w Polsce, jeżeli Rząd, ma być szefem współdziałania z narodem, ma być szefem stronnictwa ludowego i narodowego, ma być powierzył wysiłki ich w celu przywrócenia ludności do państwowości polskiej, zważa czy w ten sposób bezwzględny?

Dlaczego Rząd usiłuje rozbić te stronnictwa, w imię jakich celów? W imię stworzenia własnego stronnictwa umocnienia własnych wpływów; lecz



**Poseł Miedziński,** nowy minister poczty i telegrafów, który ostatnio opuścił szeregi „Wyzwolenia”.

jaki rezultat? Czyż gdy chmury groźne zbierają się nad Rzeczpospolitą nie jest obowiązkiem Rządu zaprzestać walki z Izba? Zaprzestać walki z własnym społeczeństwem, czyż nie obowiązkiem Rządu doprowadzić do jedności narodowej, aby odeprzeć niebezpieczeństwo, zawisłe nad Państwem.

A dalej militarzacja Rosji, dostawa jej przez Prusy materiału wojennych, dążenie do porozumienia się Prus i Rosji ponad głowami dyplomacji polskiej propaganda niemiecka, wmawiająca światu, że rdzennie entograficzne do dziś polskie i w Polsce się znajdujące Pomorze i Śląsk są to ziemie niemieckie.

W takich warunkach, jak obecnie, Europa powinna się dowiedzieć, że wobec niebezpieczeństwa cały naród się zjednoczył, że w Polsce niema już konspiracji zbrojnych, że niema już walki pomiędzy Rządem i narodem, Rządem i Sejmem.

Wysoki Sejmie! Czyż to jest czas po temu, aby Rząd gros swoich wysiłków poświęcał tworzeniu własnego stronnictwa rządowego. W tych warunkach myślimy nawet może i tego Rządu krytykować nie chcieli, coż gdy nie szanuje on praworządności i jest nieobliczalny. Spóźnione wniesienie budżetu do Sejmu, mianowanie ministra Miedzynskiego wbrew art 5 Ustawy Skarbowej, bezpodstępne konfiskowanie prasy narodowej, jak naprzykład tygodnika „Pracownik Polski” za to, że poseł Błażewicz wyraził dostojnie powątpiewanie, czy budżet będzie zrównoważony, aresztowanie generałów — są to czyny bezprawne. Ostatnia sprawa jest zarazem bolesnym uderzeniem dla dumy narodowej, gdy się robi z generałów ludzi niepocztylnych, aby się wycofać ze stanowiska, będącego urąganiem ze sprawiedliwości. Jeżeli Rząd łamie prawo — uderza w zasadę sprawiedliwości i on jedynie odpowiedzialny będzie przed historią za rysy na gmachu Państwa.

Muszę zwrócić uwagę, że będziemy się domagać uchylecia dekretu, który pozwala na 7 lat przed ukończeniem terminu wysługi zwalniać z emerytury. Już jest podobno około 3 tysięcy tego rodzaju skazańców. Mamy armię młodą, trzydziestoletnich generałów na czekan. Czyż nieowiewia namy postawić na czele armii? Tego rodzaju postępowanie ma charakter walki politycznej. Obecnie programem Państwa musi być stabilizacja stosunków politycznych, poszanowanie dla prawa i pokój wewnątrz narodu.

Wobec powyższego, zapytujemy premiera i marszałka Piłsudskiego, czy nie zechce raz wrzucić nie tylko tej Izbie, ale i Polsce odpowiedzieć: 1) w jakim kierunku zamierza prowadzić politykę Państwa i jaki chce dać mu ustroj, 2) czy i w jakim czasie zostanie zaprzestana walka ze stronnictwami państwowymi, jaki jest program gospodarczy Rządu i najbliższe jego zamiarzenia. Klub nasz będzie głosował za budżetem, jako za koniecznością państwa, zwłaszcza, wobec ciężkiej sytuacji międzynarodowej, lecz za twardszymi dyspozycjami, tylko w miarę otrzymanych wyjaśnień. (Okłaski w centrum i na prawicy).

## TELEGRAMY

### Tajne zbrojownie niemieckie na G. Śląsku.

Berlin. Z Wrocławia donoszą, że w Bytomiu policja skonfiskowała u członków nacjonalistycznych związków wojskowych tajne składki broni i amunicji, a mianowicie kilkanaście tysięcy pocisków do dział i większą ilość karabinów maszynowych.

### Komisja kontrolna opuszcza Niemcy.

Berlin. Międzysojusznicza wojskowa komisja kontrolna opuszcza Niemcy 31 stycznia po 7 letniej działalności, w czasie której dokonała 33 000 wizyt kontrolnych.

### Frakcja demokratyczna nie poprze dr. Marxa.

Berlin. Po krótkiej naradzie powzięła wczoraj w południe frakcja demokratyczna jednomyślną uchwałę, w której odrzuca propozycję wstąpienia do koalicji centrowo-prawicowej.

Również dotychczasowy minister finansów Rzeszy, członek partii demokratycznej dr. Reinhold odmówił przyjęcia teki ministra fachowego w nowym gabinecie.

## PRYW. 4-ro MIESIĘCZNE WIECZOROWE PRAKTYCZNE LEKCJE BUCHALTERJI

MIECZYŚLAWA ROZYNESA W CZĘSTOCHOWIE

rozpoczynają się w czwartek dnia 3 lutego r. b.

Absolwenci otrzymują po złożeniu egzaminu dyplomy (świadectwa) wydane przez Profesora Akademii Handlowej w Krakowie.

Program Buchalterji kucpiek, bankowej i przemysłowej (fabrycznej) wydaje się bezpłatnie. Informacje i zapisy na miejscu ul. Aleja 40, prawa oficyna na parterze, codziennie od godziny 1 do 3 po południu i od godziny 5-jej do 8-jej wieczorem, z wyjątkiem piątków i niedziel. **WARUNKI BARDZO PRZYSTĘPNE! IŁOSCUCNI ŚCIŚLE OGRANICZONA!** (PŁACI SIĘ TYLKO ZA 4 MIESIĄCE W RATACH - H ESZCZĘCIE.

Niniejszem podaję do wiadomości panów właścicieli młynów, iż objąłem przedstawicielstwo znanej powszechnie szwajcarskiej fabryki jedwabnej gazy młynarskiej

## DUFORT ET CO.

Równocześnie ostrzegam Szan. Klientelę przed nabwaniem gazy młynarskiej, sprzedawanej za gaz szwajcarską pod marką

## ORINIGAL SUISSE GASE LEMEUNIER

gaza ta bowiem nie jest pochodzenia szwajcarskiego, jest stemplowana w kraju marką powyższą przez kupońców, zajmujących się jej sprzedażą i dlatego stanowi fałszykat.

Winnych przepadania fałszykowanej gazy połączną do odpowiedzialności sądowej. Z POWAŻANIEM

M. ROZENCWAJG, Częstochowa

ulica Fabryczna Nr. 9-a.

230

## KONKURS.

### Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie

ogłasza konkurs na budowę gmachu centralnego tejże Kasy Chorych obejmując narazie roboty murarskie, betonowe, ościeżnicowe, dekarskie i blacharskie.

Termin składania ofert do 20 lutego 1927 r. Blizszych wyjaśnień udziela Dyrektor Kasy Chorych w czasie od 4 lutego 1927 r. od godz. 12—13, u którego też można oglądać plan i otrzymać ślepy kosztorys. Kosztorys obejmować winien oddzielne pozycje na materiały i oddzielnie pozycje na robociznę.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie zastrzega sobie prawo wolnego wyboru ofert bez względu na wysokość oferowanych cen.

Częstochowa, dnia 26 stycznia 1927 r.

Przewodniczący Zarządu: (—) E. Wichura.

Dyrektor: (—) W. Miłkowski.

### Anglja wzywa do wspólnej obrony w Szanghaju.

London. Dzienniki tutejsze donoszą z Pekinu, że poseł brytyjski zwrócił się do posłów francuskiego, amerykańskiego, japońskiego i włoskiego z memorandum, w którym przewidując możliwość ruchu wrogiego cudzoziemcom w Szanghaju, zaleca wypracowanie planu wspólnej obrony. Posłowie mają zwrócić się do swych rządów po instrukcje.

„Daily Express” donosi z Szanghaju, że wszystkie pociągi, przechodzące z wnętrza kraju, przywożą licznych uchodźców cudzoziemskich.

### Indje ofiarują Angli pomoc

London. Wedle doniesień z Delhi, książęta indyjscy zaoferowali rządowi brytyjskiemu pomoc w wojskach i innych środkach.

Do Szanghaju przybył oddział 435 żołnierzy indyjskich z Pendabau.

### Przeciw ekspedycji wojskowej

London. Partja pracy wydała manifest, domagający się wstrzymania dalszej ekspedycji wojsk do Chin i uznania rządu kantonjskiego.

Gabinet australijski powziął decyzję zajęcia neutralnego stanowiska wobec wypadków w Chinach.

### Koncentracja wojsk nad granicą chińską.

Berlin. Tutejsze pisma donoszą z Moskwy, że sztab generalny armii sowieckiej, wobec groźnej sytuacji nad granicą Mandżurji, postanowił wysłać tam siły zbrojne w liczbie 20 tysięcy ludzi.

### Znów wrozenie w Grecji.

Ateny. Wrzenie w armii trwa nadal i przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Jest rzeczą zupełnie pewną istnienie silnej organizacji oficerskiej, która postanowiła sobie za zadanie obalenie obecnego rządu. Rząd za nazwiska przywódców, nie jest jednak w tej chwili dostatecznie silny dla zlikwidowania spisku. Na wczorajszym posiedzeniu gabinetu uchwalono wprowadzić szereg zarządzeń zapobiegawczych, włącznie jednak, czy zdziałają one przywrócić spokój. W wykonaniu zarządzeń rządu część oddziałów wojskowych została wysłana z Aten, co ułatwiło pozycję militarną rządu na wypadek ewentualnego zamachu.

### Niemcy ustępują w sprawie fortyfikacji.

Paryz. W związku z rokowaniami w sprawie fortyfikacji niemieckich, „Matin” donosi, że układ w tej sprawie zawiera trzy punkty, według których: 1) Niemcy zobowiązują się nie modernizować fortyfikacji, 2) nie budować fortyfikacji nowych i 3) natychmiast zniszczyć te fortyfikacje nie wymienione w układzie, które będą później wykryte.

Układ nie określa jeszcze tego, co ma być z istniejących fortyfikacji zniszczonych, albowiem delegaci niemieccy w tej sprawie żądali nowych instrukcji z Berlina.

### Złoto francuskie do Ameryki.

London. Donoszą z Nowego Jorku, że na pokładzie statku „France” przybył do tamtejszego portu ładunek złota wartości 142 milionów franków.

### Spisek przeciwbulszewicki.

Moskwa. Z rozporządzenia centrali GPU przeprowadzone zostały nowe aresztowania na Ukrainie i jednocześnie w Niżnim Nowogrodzie wskutek wykrycia dwu organizacji kontrrewolucyjnych, które zmierzały do obalenia siły władzy sowieckiej.

### Konferencja posła Patka z Litwinowem.

Moskwa. Według krążących tutaj pogłosek, poseł Patek w rozmowie swojej z Litwinowem, omawiał możliwość szybszego sfinalizowania rokowań o polsko-sowiecki pakt nieagresji. Komentując rozmowę Patka z Litwinowem, pisma stwierdzają, iż Patek oświadczył, iż uważa stosunki polsko-sowieckie za ulegające stopniowej poprawie i podkreślił z zadowoleniem, iż SSSR negatywnie odnosi się do wszelkich prób zmiany granic w Europie wschodniej.

### Protesty sowieckie.

Moskwa. Pisma moskiewskie ogłaszają następującą depeszę sowieckiej urzędowej agencji telegraficznej „Tass” z Mińska: „Masowe aresztowania wśród ludności białoruskiej w Polsce wywołały niebывале oburzenie, oraz protesty ze strony inteligencji i robotników w Mińsku. Kółka „Mopru” zarządzają wiece robotnicze, na których robotnicy miny protestują przeciwko terrorowi polskiemu na Białorusi zachodniej. Również wielkie jest o-

burzenie na prowincji. W miastach na wsi urządzane są liczne wieczerzy i testacyjne”.

### Sowiety zmieniają Znowu agresja pod adresem Polski.

Po krótkim okresie bardziej przelagodzonej tonu prasy sowieckiej, w której do Polski, który przypała na czeluź jazu do Moskwy posła polskiego, obecnie znowu zaczyna się agresywność w oskarżeniach polskiej o imperializm i chęć wywołania wojny przeciw SSSR.

Prasa tutejsza informuje w tym celu, iż w Polsce coraz wybitniej górę elementy przeciwdziałające gwałtowno stosunków Polski z SSSR.

Rządowe komentarze polskie rozstrzygnęły przeprowadzonych w Rosji, zdaniem artykułu „Prasa” przygotowywaniem polskiej obojętnej do ostatecznego zerwania pertraktacji pomiędzy obujacymi państwami.

### 30 tysięcy dzieci bez rodziców.

Moskwa. „Izwiestia” donoszą, że liczba dzieci bez rodziców, która wynosiła w styczniu 1926 roku 20 tys., w bieżącym miesiącu wynosiła 30 tys.

### Anglja nie wpuściła baldiego.

London. Wydalony z Francji ciotti Garibaldi w drodze do Anglii wygładował w Folkestone władze angielskie nie pozwoliły na wjazd do Londynu.

### Proces komunistów w Czechach.

Praga. Wczoraj o godz. 2, zakończył się proces przeciwko słom komunistycznym, oskarżeni § 10 ustawy o ochronie republiki wywołanie awantur na posiedzeniu posłów w dniu 19 czerwca. Przewodniczący senatu karnego wojny ogłosił wyrok, na mocy którego skazani zostali: poseł Harau 4 miesiące, poseł Jilek — na miesiąc, poseł Szafranko — na miesiąc, z obstronzym postem raz siaciu. Kara jest nieodraczalna. Wie Krejbisz i Knežlik zostali uniewinnieni.

### Wielka katastrofa w cyrku

Dwadzieścia osób ciężko rannych. Ze Stuttgarta donoszą, że tuż przedstawieniem galowem zapadła katastrofa, ustawione jako trybunały Sarasan, 20 osób z podróży zostało ciężko rannych. Interwento Pogotowie ratunkowe.

Katastrofa nastąpiła skutkiem wielkiego obciążenia trybuny. Cztery się chwiał filary, widzowie przewidywali jeszcze niebezpieczeństwo. Nagle zsunęły się siedzenia i padły jedne na drugie.

Wiele osób zostało pogrzebanych, inni znowu upadli z wysokości na ziemię.

### Bezczesna prowokacja niemieckim Śląskich.

Katowice. W nocy z 26 na 27 w Murckach, jako w dzień urodzin cesarza Wilhelma, gromada renegatów wywiesiła w nocy dwie chorągwie wach cesarskich i niemieckich, szkoła polską i gminną. Jest to za prowokacja ze strony renegatów jonalistów niemieckich.

### Zwrócenie koncesji odebranych w roku ubiegłym.

Z Warszawy donoszą: Zgodnie z przyrzeczeniem, danem przez marszałka P. Czechowicza delegacji słów żydowskich, został wczoraj wyznaczony okólnik do urzędów skarbowych przywrócenie koncesji wszystkim, którym ryczałtowo odebrano je w 1926.

Jednocześnie przygotowany okólnik w sprawie szacowania okólnika nie wolno odbierać koncesyj koncesjonariuszom, których tek nie przekracza 10.000 zł.

### Przephych — Bogactwo — Cuda Wiedzy i niedościgłej techniki dają

### Złodziej z Bagdadu

publiczności, żadnej estetyki i

# NA BALETY I WIECZORKI

Handel Towarowy bawońskiego Il-ga Aleja Nr. 21, Telefon 361.

udziela w Komis WÓDKI, LIKIERY, KONIAKI i RÓŻNE TOWARY KOLONJALNE

## UWAGA!

zwraca się przetrarg na roboty aseniu-uwagę, że przetrarg zaczyna w Garni-uzone Czeszochowa odbędzie się dn. 8 lutego 1927 r. w biurze Garniz. Adm. Koszar w Czeszochowie w „Pawilonie Oficerskim“

## Stosunki Rosyjsko-Litewskie

Wszystko zależy od kwestji wileńskiej. — Co sądzą o Wilnie premier Waldemaras.

Wszyscy znany publicysta rosyjski — p. Boris Suworin, który obecnie w charakterze korespondenta specjalnego pisma rosyjskiego „Wozrozdienie“ zwiędza państwa baltycykie, przyjeżył był w Kowie na posuchaniamu u prezesa rady ministrow Litwy Kowieńskiej p. Waldemarasa. Premier litewski rozpoczął swe oświadczenia, poczynione publicyście rosyjskiemu, od kwestji wileńskiej. Zagadnienie to jest, zdaniem premiera litewskiego, jednym zywotnym zagadnieniem polityki zewnętrznej Litwy Kowieńskiej. Zmiana rządu na Litwie nie zmienia nic w dotychczasowym kierunku polityki litewskiej w sprawie Wilna. — Dalsze oświadczenia p. Waldemarasa w tej sprawie brzmiały, jak następuje:

„Uważamy nasz stosunek do państw entenskich od ich stanowiska w kwestji wileńskiej. Pod tym względem zwracamy przede wszystkim uwagę na Rosję. Nie ulega dla nas wątpliwości, że Rosja zawsze będzie odgrywała wielką rolę w życiu państw baltycykich. Każdemu wolno mieć własne zapatytywania na teorję

komunistyczną i rządu Rosji współczesnej, lecz Litwa zapatryuje się na te zagadnienia z punktu widzenia własnych interesów. Rosja jest wybitnym czynnikiem w dziejach Europy wschodniej. — Musimy się z tem liczyć. Nie chcemy wydawać sądu o poczynaniach jej rządu, nie wtrącamy się bynajmniej w sprawy wewnętrzne Rosji, nie chcemy dopuścić, aby się kto w sprawy wewnętrzne Litwy wtrącał. Kwestja wileńska powinna być rozstrzygnięta, o ile nie teraz, to za parę lat. Jej rozstrzygnięcie może się okazać zupełnie niespodziewaniem. Kto wie, czy nie nastąpi kiedyś konflikt zbrojny, który ułatwi rozstrzygnięcie tego zagadnienia“.

Reakcja „Wozrozdienie“, zamieszczając powyższe oświadczenie p. Waldemarasa, zaznacza w artykule wstępnym, popuszczając przez redaktora naczelnego tego pisma — p. Stawego, iż nie solidaryzuje się bynajmniej z punktem widzenia premiera litewskiego, ogłaszając jego wywody gwoli informowaniu swych czytelników.

### Kowy minister oświady

o zamierzonej reformie szkolnictwa średniego. Wszelkawi. Minister oświady dr. Dobrucki przyjął delegację zarządu głównego Tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych. Delegacja przedstawia panu ministrowi rozmiar krzywdy, wyrażonych w szeregach nauczycieli szkół średnich, przez t. zw. ustawę sanacyjną, podkreślając, że krzywdy tej nie naprawia uchwalona przez komisję budżetową Sej-

mu nowela do ustawy sanacyjnej, oraz domagała się znów zniesienia całkowitego ustawy sanacyjnej.

Pan minister, uznając, podobnie jak jego poprzednicy, ustawę sanacyjną za złą, zapewnił, że zrobi wszystko, co będzie w jego mocy, by słusznym zdaniem nauczycieli szkół średnich zaduże uczynić, dodał jednak, że może to się stać jedynie w ramach zrównoważonego budżetu państwowego, wszystko zaś, co może w drodze rozporządzenia ministerjalnego być dla ulżenia dołi nauczyciel-

## EGZAMINY

w Gimnazjum Związkowym (Medyczna 27) rozpoczynają się dnia 3-go lutego r.d. o godzinie 9-jej rano.

stwa zrobione, pan minister przyrzeki uczynić. Po wysłuchaniu opinii przedstawicieli T. N. S. W. w sprawie zamierzonej reformy ustroju szkolnictwa, pan minister oświadył, że zgodnie z życzeniem T. N. S. W., organizacje nauczycielskie będą miały możność zapoznania się ze szczegółami projektu ministerjalnego przed zamierzoną konferencją w tej sprawie.

Pan minister zapewnił, że realizacja reformy ustroju szkolnego nie będzie przeprowadzona gwałtownie, że musi się ona odbyć w ciągu całego szeregu lat. Na zapytanie zaś delegacji, opani, że nie może być mowy przez dłuższy jeszcze czas o zniesieniu niższych klas gimnazyalnych.

Delegacja przypomniała panu ministrowi uddawan wysuwany postulat Zwołania Rady Naczelnej Wycho-ania Publicznego, oraz uzasadniła potrzebę jawności wizytacji, co ma szczególne znaczenie dla nauczycielstwa i szkolnictwa prywatnego. Pan minister w tych sprawach zajął stanowisko zywotliwe i przyrzekł rozpatrycz je szczegetlowo, zaznaczając, że zwołanie Rady Naczelnej Wycho-ania idzie po linii dotychczasowych poczynanz rządu, pragnącego utrzymać bezposredni kontakt ze społeczeństwem.

### Czy śmierć jest bolesna?

Uczony amerykański o ostatnich chwilach życia

Znany i ceniony w Ameryce lekarz i profesor uniwersytetu, Artur Macdonald, zamieścił do kolegow wywazanie w dziennikach, by obserwowali haczenie ostatnie chwile umierających, t. zn. zjawiska i zmiany biologiczne, towarzyszące śmierci. Macdonald stwierdza, że studjum to, dotychczas bardzo zamiebbane, może przynieść bardzo cenne dane. To, co wiemy o ostatnim momencie umierającego człowieka — jest bardzo malo. Studjumwanie agonji uważano pod względem naukowym za zupełnie nieproduktywne.

Wszystko to, co wiemy o akcie śmierci — zawdzięczamy samobójcom lub na śmierć skazanym, którzy w ostatniej chwili zostali uratowani. Macdonald wspomina o pewnym akrobacie produkującym się w chodzeniu po linie, który przez całe lata zdumiewał gawieźd Nowego Jorku, Chicaga i Londynu. Wieszano go w oczach publiczności wedle wszelkich zasad i reguł tej sztuki. Dzięki odpowiedniemu preparowaniu gardła i nosa — udało mu się tysiące razy caly wyjść z tej ryzykownej sztuki. Jednego razu zaniedbał jednak zwykłych ostrożności — w ostatniej chwili odciął go z szubienicy jego asystent. Dopiero w kilka godzin ujął się przywrócić go do życia. Oczywiście, że lekarze wyptywiali

Zapisujecie się na egzaminów Tow. Przedsiębiorczych i Akademię Oficyantów? Zapisy i ofiary przynajmie Administracji Oficyantów (Czeszochowski).

Strona 27. Wydział 28. Z podanych w tym artykule 15 wyrazów, których pochodkowe i kodowe litery, czytanie: 6-tych w Turcji.

Wszystkie zapisy przysyłacie pod adresem: 28-tych ulicy 24 Redakcja „Głosu Młodzieży“ 66 do 3 km. przesyłacie w formie pocztowej, ostatecznie na kopertach, za ileż kwantozawieszony adresy.

Wszystkie zapisy przysyłacie pod adresem: 28-tych ulicy 24 Redakcja „Głosu Młodzieży“ 66 do 3 km. przesyłacie w formie pocztowej, ostatecznie na kopertach, za ileż kwantozawieszony adresy.

Wszystkie zapisy przysyłacie pod adresem: 28-tych ulicy 24 Redakcja „Głosu Młodzieży“ 66 do 3 km. przesyłacie w formie pocztowej, ostatecznie na kopertach, za ileż kwantozawieszony adresy.

przyjemność go kosztuje. Na bale i zabawy taneczne może sobie pozwalać bardzo niewiele, zwłaszcza do na rozliczne wydatki, jakie każdy wieczorek za sobą podagca. Tymczasem w zimowych sportach i przyjemnościach bierze mniomowolny udział cala ludność Czeszochowy. A miasto nasze, według ostatniego spisu rejestracyjnego za miesiąc grudnia posiada zgóra 89,000 mieszkańców, w tej liczbie 40,000 mężczyzn i 49,576 kobiet. W tych warunkach nad wyzka kobiet wynosi 9,576 osób, czyli że na 4 mężczyzn przypada 5 kobiet — frudy to zaiste podział i bardzo niekorzystny dla kandydatek do stanu matzńskiego. O ile w dodatku wziąć pod uwagę, że wśród dzieci i młodzieży istnieje znaczna nadwyżka chłopców, a z drugiej strony niewien procent mężczyzn odpada, jako niedatnych do stanu matzńskiego inwalidów, starych kawalerów i bezrobotnych, nie mających środków utrzymania, to niezawodnie na każdych 3 mężczyzn w wieku dojrzalym przypadnie 4 kobiety. O ile zaś wreszcie uwzględnia się te doniosła okoliczność, że przeważająca większość mężczyzn w wieku dojrzalym jest już obarczona żoną, rodziną i teściową, to z całą pewnością proporcja płci ulegnie dalszemu zniekształceniu i na 1 kawalerę, chcącego się ożenić, wypadnie co najmniej ze 3 albo 4 panny na wydaniu, które pomimo posiadania jaknajlepszych i prawdziwych zalet jeszcze trudniej wydadzą, niż falszywy banknot. A tymczasem mężczyźni namysla się głęboko przed tym doniosłym faktem, na nowej drodze życia! latnie-

ja co prawda wyjątki, gdyż w podobnych wypadkach nie wszyscy zastanawiają się nad tem, co czynią. Do takich wyjątkowych osobników należy zaliczyć bigamistę Konieczko, który za pominiął o ślubie ze swą pierwszą matznią Katarzyną i w Prusach po raz drugi wstąpił w związki matzniejskie. Ale zazwyczaj takich wyjątkowo uczynnych osobników, którym malo jednej żony i jednej teściowej, władze bezpieczeństwa zabierają pod psycho patyczną obserwację do kryminałów i ogół panien nie ma już z nich żadnego pożytku. Mandaty karne policji, o których pisałem obszerniej w poprzednim feljtonie wyszły już w życie w całej polji. Tylko wymiar grzywny odbywa się nieco inaczej niż przewidywano: Jeden z kupców, właściciel magazynu z towarami lokciowym przy ul. Pilsudskiego opowiadał mi fakt następujący: Do sklepu wchodzi policjant, rozgada się po lokatu i zapytuje kupca: — Dlaczego portret prezidenta nie oprawiony w drewnianą ramę? — Nie wiedziałem o tem, że ramka musi być koniecznicie drewniana — tłumaczy się kupiec. — Zapłaci pan za to karę 2 zł. — Za co kara? Nie rozochdził mi się po te złotówki, tylko o zasadę, że co mam płacić, za jakie przestępstwo? — Za to, żeś pan nie wiedział, że portret prezidenta musi mieć drewnianą ramę. — A na jaki kolor ma być ta ramka pomalowana, bo może znowu będzie nowa kara? — zapytuje kupiec już zgola żartobliwie. Na to odparł stanowczym tonem przedstawiciel władzy:

— Czy pan płacisz, czy też mam napisać protokół, bo ja tutaj nie przyszedłem na romans?... Oczywiście kupiec skwapliwie zapłacił złotówkę, nie chcąc mieć zatargu z władzą i protokółu za bierny opór po policji. Posterunkowy zanotował coś w książeczce i wyszedł, dodając na odchodnym: — A jak na drugi raz nie będzie spłu wazek w sklepie, zapiszę nową karę! Z powyższego wynika, że ruchliwi i pełni inicjatywy funkcjonariusze policji mogą na polu doroznych grzywnien położyć duze zasługi dla skarbu. Jedno z pism warszawskich podaje na ten temat następującą anegdotkę: Zyd z prowincji spłunął na posiadkę na dworc w Warszawie. Podchodzi doń posterunkowy i żąda 2 zł. kary. Zdumiony zydek podrapał się w głowę, próbował się tłumaczyć, ale gdy nie pomogło zapłacił 2 zł. a kiedy policjant wręczał mu pokwitowane, zapytał: — Panie policjant, czy tu wszyscy placą po 2 zł. za plucie? — Wszyscy bo takie wyszło rozporządzenie. — Uj — omknął z podziwu — to bardzo zyskowne rozporządzenie! Ny, ja bym duzo zapłacił, zebym mógł otrzymać główne przedstawicielstwo tego plucia na Radomi! Słowem mandaty karne stanowią nie lada nowość na prowincji. Spodziewać się jednak należy, że po ostatniej podróży inspekcyjnej ministra Składkowski będącymi mieli jeszcze inne niespodzianki w dziedzinie administracji państwowej.

# Teatr „ODEON”

Od soboty 29 stycznia do środy 2 lutego 1927 roku.

Najpotężniejsze i najistotniejsze w 4-ch aktach gigantyczne arcydzieło francuskie

# WĘDZINICY (LES MISE)

Dramat według nieśmiertelnej poezji

Dziś Prolog i pierwsze 2 serie w jednym programie, razem 12 olbrzymich aktów. Serja 1-a: Galernik Jean Val

Główne postacie z całym piętymsetem odwrotoryj Najwybitniejsi artyści Francji

Ze względu na genialne ujęcie słynnej powieści i arystyczne wykonanie — Wejście dla młodzieży dozwolone. — Szczegóły i streszczenia

Początek obrazu o godzinie 5-jej, 7-jej i 9-jej wieczorem. W sobotę i niedzielę pierwszy seans o godzinie 3-jej

Ceny miejsc na program dalszejszy: Krzesła od 1.50 Łoża 2 zł. 50 gr. i 2 zł. (łącznie z podatkami) Od poniedziałku krzesła 75 groszy.

## TEATR „NOWOŚCI”

Od soboty 29 stycznia i dni następujące. Hino bardzo kosztowne. Za cały film tylko 10 groszy. Wnieśliśmy parterowe 2 zł. 100 groszy. Wnieśliśmy 2 zł. 100 groszy.

Wielki atrakcyjny program inscenizacja BENJAMINA CHRISTIANSONA p. l.

# DJABELSKI CYR

Początek w dniu powszednim o godz. 5, w soboty o godz. 4, w niedziele o godzinie 3 po południu.

## Teatr „Nowy”

Od soboty 29 stycznia i dni następujące. Hino bardzo kosztowne. Za cały film tylko 10 groszy. Wnieśliśmy parterowe 2 zł. 100 groszy. Wnieśliśmy 2 zł. 100 groszy.

Pierwszy raz w historii Kine-matografii!!! Autentyczny film Hinduski!!! Dla młodzieży dozwol.

# Światło Azji

Ekzotyczny dramat. Olsniwający przepych. Indyjski Lempert. Światło otworzenie czarów. W wykonaniu pod prąd.

**TANCOW**  
Wielki wybór najpiękniejszych pocztówek w sklepie „GONCA”  
II-ga Aleja Nr. 26.

**SZEFTEL**  
Wielki wybór najpiękniejszych pocztówek w sklepie „GONCA”  
II-ga Aleja Nr. 26.

**Nataly**  
Lekarz-Dentysta  
Stanisław PARCZYŃSKI  
ul. Dąbrowskiego 6, I piętro  
Przyjmowanie od 10-jej do 1-jej i od 5-jej do 7-jej.

**KSIĄŻKI BUCHALTERYJNE**  
i do buchalterii amerykańskiej gotowe i na zamówienie.  
**ZESZYTY, BRULJONY, OZÓWKI SKLEP „GONCA” Aleja 26.**  
i wszelkie przybory szkolne  
**Materiały Piśmienne** w największym wyborze poleca:

go po tem o wrażenia ostatnich chwil życia.  
Oświadczył on, że ogółem nie odczuwał żadnych bólów tyko z samego początku, zanim stracił przytomność, oświadczył małego uszcisku w gardle.  
„Normalne umiowanie — pasze Macdonald — jest procesem trwającym cały szereg lat. Normalnie zaczyna się on z 40 rokiem życia, czasem nawet znacznie wcześniej. Od tego okresu zaczyna się powolne, stopniowe obumieranie organizmu. Sprężyny wprawiające ludzki mechanizm w ruch — zużywają się. U ludzi zupełnie normalnych i zupełnie zdrowych (a takich mamy zaledwie 2 lub 3 na 10 tysięcy), występują pierwsze objawy tej stopniowej, „prawdopodobnie” śmierci dopiero około 70 roku życia, to znaczy — starość się rozpoczyna.

Normalna śmierć jest lekka i zupełnie bezbolesna, jest to zaśnięcie starego człowieka. Taką śmiercią — twierdzi Macdonald — umiera najwyżej 2 lub 3 ludzi na 50 tysięcy. O wiele większa ilość ginie wskutek zewnętrznych „insultacji”. Pod wyrazem „insultacji” rozumie należy nie tylko śmiertelny wypadek, morderstwo, i t. p., ale również każdą chorobę w ogóle. Np. choroba nerek, spowodowana zazwyczaj nieodpowiednim odżywianiem się — ma dla żywego organizmu to samo znaczenie, jest ją samą „insultacją”, jak wypadek z autem, który za sobą śmierć pociąga. Ze w pierwszym razie śmierć trwać może całe lata, w drugim momentalnie następuje — to nie odgrywa żadnej roli.

Śmierć nagła jest zawsze bezbolesna. Ludzie, umierający na udar sercowy, lub kończący życie nagłe pod kołami samochodu wskutek zgniecenia czaszki — nie doświadczają żadnych bólów. Nerwy potrzebują pewnego czasu, by uczucie bólu w dotychczasowym organie przeprowadzić do odnośnego zwoju mózgowego. Do tego czasu, choćby on wynosił maleńki ułamek sekundy — organizm umiera. Do kategorii bezbolesnych śmierci należy również zamartwienie.  
Macdonald wylicza nawet, w jakim porządku następuje stopniowe obumieranie zmysłów przy konaniu. Przedewszystkiem ustają funkcje zmysłu powonania, następnie wzroku, dotyku i smaku. Najdłużej opiera się śmierci zmysł słuchu.

Stąd też pochodzi ów ludowy przesąd — (a może i nie przesąd), by przy nieboszczyku nie mówić głośno i nie zawodzić żalów, gdyż zmarły wszystko słyszy i sprawą mu to niewypowiedzianą boleść.

(-) **Fabrykanci oczek na rososie i mistrzowie... wachania szynki.** Jeden z licznych „magazynów” literackich, ukazujących się w Nowym Jorku, opisuje dziwaczne i istotnie rzemiosła, praktykowane obecnie w Ameryce.

Dowiadujemy się, że można zarabiać na życie „wachaniem szynki”. — Ludzie, obdarzeni specjalnie subtelnym zmysłem powonania, wzywani są regularnie przez amerykańskich wędrowników, by sprawdzić, czy wroby ich posiadają świeżość.

Do garstkuchni znowu angażowani są „fabrykanci oczek rosolowych”. Secjausta w tej dziedzinie nabiera do ust pewną ilość oliwy i rozpyla ją potem na talerz z rosolem szluzowym, by nadać potrawie wygląd naturalny. Oczywiście, „praca nie łatwa”, ale wspaniale jest, czy może wzbudzić apetyt.

**Banki,** — Ciekawym, co zrobią teraz te banki, które nie mają wymaganego miliona? — Idąc z duchem czasu — zamieniają się na dancjony.

**W górach** Pan Periyales Fenteies, kupiec z Krakowa, bawił z żoną i dziećmi w górach. Pewnego rana rodzina Fenteiesów wybrała się z przewodnikiem na szczyt

## Współpracujące Zakłady:

# POLSKIE FABRYKI MASZYN I WAGONÓW L. ZIELENIEWSKI

w Krakowie, Lwowie i Sanoku, S. A.

### I GRACJNE FABRYKI WAGONÓW I MASZYN S. A. DAWID JAN WEITZER

w Gracu, Austria

## DOSTARCZAJĄ SILNIKI DIESLA systemu „GRAZ” z Kompresorem i bez Kompresora, począwszy od 30 KM wzwyż.

Najnowsza budowa, ochroniona patentami.  
Zużycie paliwa: 170 do 190 gramów na 1 KM/godz. stosownie do wielkości silnika.

### LICZBE UZNANIA.

Bezpłatna porada techniczna, natychmiastowa wgl. krótkoterminowa dostawa.  
Wyłączny zastępca na Polskę:  
**ALFRED EISINGER, Kraków, ul. Zielona 23. Tel. 2386.**  
0215

mieranie zmysłów przy konaniu. Przedewszystkiem ustają funkcje zmysłu powonania, następnie wzroku, dotyku i smaku. Najdłużej opiera się śmierci zmysł słuchu.

Stąd też pochodzi ów ludowy przesąd — (a może i nie przesąd), by przy nieboszczyku nie mówić głośno i nie zawodzić żalów, gdyż zmarły wszystko słyszy i sprawą mu to niewypowiedzianą boleść.

(-) **Fabrykanci oczek na rososie i mistrzowie... wachania szynki.** Jeden z licznych „magazynów” literackich, ukazujących się w Nowym Jorku, opisuje dziwaczne i istotnie rzemiosła, praktykowane obecnie w Ameryce.

Dowiadujemy się, że można zarabiać na życie „wachaniem szynki”. — Ludzie, obdarzeni specjalnie subtelnym zmysłem powonania, wzywani są regularnie przez amerykańskich wędrowników, by sprawdzić, czy wroby ich posiadają świeżość.

Do garstkuchni znowu angażowani są „fabrykanci oczek rosolowych”. Secjausta w tej dziedzinie nabiera do ust pewną ilość oliwy i rozpyla ją potem na talerz z rosolem szluzowym, by nadać potrawie wygląd naturalny.

**Banki,** — Ciekawym, co zrobią teraz te banki, które nie mają wymaganego miliona? — Idąc z duchem czasu — zamieniają się na dancjony.

**W górach** Pan Periyales Fenteies, kupiec z Krakowa, bawił z żoną i dziećmi w górach. Pewnego rana rodzina Fenteiesów wybrała się z przewodnikiem na szczyt

szczyt — Tęchórze! — sarknął dowódca, krakowski, kładąc mu dłoń na ramieniu. Napad się udał, ale należało spieszenie korzystać z jego skutków. Postępek francuskiej zapewne należał do jakiegoś korpusu i w każdej chwili mógł otrzymać posiłki.

Stetten wysłał patrol za zbiegami, by się przekonali w jakim uszki kierunka; kazal dać oficerowi konia i przed odjazdem zaczął badać rannego sierżanta francuskiego. Od niego dowiedział się o swojej drodze, już nie spotkał nieprzyjaciela. Wysłał wczoraj pół kompani pod dowództwem wicehrabiego zek między korpusami Marmona i twkwa Napolena.

Labourd-Macard! Imię to było znane Stettenowi.  
W roku 1812, kiedy rozbita włoskiej armii, rozbita w Roli, uchożony do

W roku 1812, kiedy rozbita włoskiej armii, rozbita w Roli, uchożony do

## Zakopany skarb

TEMA CZĘŚĆ Z FRANCUSKIEGO B. L.

„Las się kończył i w dali ukazała się szeroka dolina. Śnieg ustał i z po za kłębiących się chmur wyrzwał zamgło ny księżyc.

Stetten przypuszczał, że jest to zapewne dolina Iwonny; w takim razie ujechało większą część drogi. Tem lepiej!

Już miał wydać rozkaz puszczenia koni cwałem, kiedy wśród ciemności coś błysnęło i wystrzał karabinowy odbił się kilkakrotnie echem o wzgorza. Stetten zaklął po cichu: przednia straż musiała się natknąć na nieprzyjaciela.

Co począć? Chyba zawrócić i szukać innej drogi. Nie wysłano go po to, żeby walczył; musi za jakąśbądź cenę dostać się do księcia Schwarzenberga i udzielić mu ważnych wiadomości.

W dolinie znowu utęchło. Nie słychać z mroku wymurzy się podoficer uśmiechając się do Stettena.  
— No, i co? tam? — zagadnął młodzieńca.

— Trąbił się na posterunku francuski przy moście, koto młyna. Ognie stąd widać.  
— Czy to jaki większy oddział? — Nie, pół kawalerii najwyżej

— Czy rzeka zamrznięta? — Kira po niej płynie, panie poruczniku. Musimy przejechać po moście. Stetten wrócił do lasu i skrzesał ognia, żeby się rozpatrzyć w mapie. Innego mostu nie było. Fatalne położenie!

— Szkoła, żeście się pokazał Francuzom — rzekł do podoficera.

— Natknęliśmy się niespodzianie na placówkę. Raz tylko strzelono. Nie, przyjacieli myśli, że mu się przywidziało, gdyż inaczej byłby się już ruszył.

— Po chwili Stetten przyszedł do prze-konania, że bądź co bądź musi tamte-dzie przejechać. W dolinie było zupełnie cicho, przy młynie nawet ognia nie zgaszono.

— Baczność! — zakomenderował — uderzymy na nich.

Śnieg tłumił odgłos kopyt koniskich. Księżyc jakby w porozumieniu z młodszym oficerem, skrył się w tej chwili za chmurą.

Oddział był już tylko o pięćset kroków od mostu.

— Naprzód! — zawołał Stetten. Konia, prowadzone w parach, zaczęły zawracać. Francuzów, zebranych około oś-ciemna.

— En avant, mes braves! Naprzód — zabrzmiał głos jego.

— Laski! poddamy się! — odrzekło kilku żołnierzom francuskim. Gromadka, otaczająca oficera, roz-przerzała się: jedni zgnęli, inni, uciekli do lasu.

Nasze  
Zim  
Chocia  
Lec  
Komis  
Łag  
Zniżył  
By  
— R  
ków S  
ohomo  
3 po  
własne  
ków St  
ruchom  
leczył t  
Porz  
wozdania  
za rok  
wizynie  
5 człon  
ków St  
Nówka  
stochow  
— Zje  
chowi  
sie w lo  
III Alej  
ny prze  
skiego.  
ważne s  
ny jest  
kraju  
12 jej w  
— C  
Rzemie  
działe, o  
Rzemieś  
się bard  
czyt z o  
tważ P  
potasow  
ię. Wejś  
i obia  
Od  
da Chru  
tom  
W  
Gońcu  
broczy  
1 grosz  
już są d  
Częst. —  
Kociusz  
ska 24 i  
go — II  
bonami  
6 w pr  
Ogrodo  
ry 1 od  
Zwra  
nie proś  
skiego o  
Wtedy w  
nie w p  
dzie na  
— W  
I Tow  
le, dn.  
0-4ej w  
w lokal  
Aleja 5  
wzodw  
Gimm.  
dom  
W z  
7 luteg  
państw  
nowych  
wym po  
rzym na  
postane  
ja ter  
Po w  
bie ok  
gistrat  
policji  
tu, wy  
snyder  
dzom k  
W ch  
ru na  
przed  
tów że  
Gimm  
wstało  
najzum  
cza. 2  
młodzie  
cy na  
To był  
Stetten  
chwili. Fran  
z lat jego  
— Pan je  
działem o  
jac upad  
Przeł  
stanąc  
ukłał

### Z dnia

Nasze warunki życiowe  
Zmieniają się nieco na lepsze—  
Chociaż chleb stał drożej,  
Lecz ponow stały wyżej.

Komisja od „kar—nawatu”  
Łagodzi droższy bołaczki;  
Zniżyła więc ceny na szmalce,  
By nie zdrażyły nam... pączki.

## KRONIKA

**— Roczne zebranie członków Stow. Właścicieli Nieruchomości.** Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 3 po poł. odbędzie się w siedzibie własnej roczne walne zebranie członków Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan. — Drugi ostateczny termin tegoż dnia o g. 4 po poł.

Porządek dzienny zapowiada: sprawa wodzanie z działalności i rachunkowe za rok 1926, sprawozdanie komisji rewizyjnej, budżet na rok 1927, wybór 5 członków Zarządu, 2 zastępców i 3 członków kom. rewiz., referat dr. S. Nowaka w sprawie budżetu m. Czeszochowicy oraz wolne wnioski.

**— Zjazd drogistów w Czeszochowie.** Dzisiaj, w niedzielę, odbędzie się w lokalu Stow. Kupców Polskich (III Aleja 54) zjazd drogistów, zwołany przez Zarząd Okręgu Czeszochowskiego. Na zjeździe omówione zostaną ważne sprawy zawodowe. Oczekiwany jest przyjazd delegatów z całego kraju. Obrady rozpoczną się o godz. 12 w południe.

**— Czwarty odczyt w Stow. Rzemieślniczym.** Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 4 po poł. w sali Stow. Rzemieślniczego (I Aleja 9) odbędzie się bardzo interesujący czwarty odczyt z cyklu o mineralnych bogactwach Polski p. t. „Sól jadalna i sole potasowe”, wygłoszony przez p. B. Stalę. Wejście bezpłatne.

### Bony dla ubogich i obiady w kuchościach Tow. Dobroczyńców.

Od Zarządu Tow. Dobroczyńców dla Chrześcijan otrzymaliśmy następujący komunikat:

„W związku z wczorajszą notatką w „Goiacu Czesz.” pod adresem Tow. Dobroczyńców, komunikujemy, że bony i groszowe i 5-groszowe dla biednych już są do nabycia w sklepach: „Goiaca Czesz.”—II Aleja 26. Stow. „Zytanka”—Kościszki 33, Stow. „Postęp”—Krackowska 24 i w księgarni p. Gmachowskiego—II Aleja 39. Obiady zaś po 30 gr. ponami wydawane będą od 1 lutego t. b. w przytulku dla starców przy ulicy Ogrodowej 43 i 45 i przy ul. św. Barbary 1 od godz. 12-jej do 2-jej po poł. Zwracamy się jednocześnie z uprzejmą prośbą do społeczeństwa czeszochowskiego o poparcie akcji przeciwbrańczej. Wtedy tylko plaga zabraknięcia ujęta zostaje w pewne ramy, a grosz dany nie pójdzie na marne”.

**— Walne zebranie Gniazda I Tow. Gimn. „Sokół”.** W niedzielę, dn. 6 lutego, o godz. 3 po poł. lub o 4-jej w drugim terminie odbędzie się w lokalu Stow. Kupców Polskich (III Aleja 54) zwyczajne walne zebranie sprawozdawcze członków Gniazda I Tow. Gimn. „Sokół” w Czeszochowie.

### Bezrobotni przed Magistratem domagają się przedłużenia wypłaty zasiłków.

W związku z kończącym się w dniu 7 lutego terminem wypłaty zasiłków państwowych dla bezrobotnych sezonowych w dniu wczorajszym odbył się wiec na placu fabryki Mottów, na którym po przemowach licznych mówców postanowiono domagać się przedłużenia terminu wypłaty zasiłków.

Po wiecu części robotników w liczbie około 200 osób udała się przed Magistrat. Wobec niedopuszczenia przez policję całej gromady do sali Magistratu, wybrani zostali delegaci, którzy de syderaty bezrobotnych zgłosili władzom komunalnym oraz p. staroście.

W chwili oddawania naszego numeru na maszynę bezrobotni oczekują przed Magistratem na powrót delegatów ze Starostwa.

**— „Kolo lotnicze” przy I Gimnazjum.** W ostatnim czasie po wstalo „Kolo lotnicze” przy I-szym Gimnazjum państwowym im. H. Sienkiewicza. Zadaniem Kola jest: zainteresować młodzież lotnictwem i pobudzić do pracy na tem polu przez budowanie modeli

**z Rosińskich vel Rucińskich Helena Zimna**  
Opalczona św. Sakramentami po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 27 stycznia 1927 roku, przetrwawszy lat 28.  
Pogrzeb z filialki poleźniczej Uniw. wsi w Jagielniku w Krakowie, w poniedziałek 30 stycznia o godz. 9 rano, o godzinie 10-jej.  
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w Katechizmie w Czeszochowie, w niedziela 31 bm. o godz. 8 rano, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych  
Mąż, synek i rodzina.

i zapoznanie się z zasadami aerodyna-  
miki. Kolo liczy wielu chętnych członków i pomimo trudności materialnych rozpoczęło prace. Podobne związki miały miejsce w innych miastach mają poparcie miejscowych L. O. P. i społeczeństwa.

To też się należy, że i Czeszochowa otoczy opieką lotniczą związek naszej młodzieży, z której w przyszłości wyrosną dzielnicy lotnicy, chętni do poświęceń na każdy zew Ojczyzny.

**— Ze Zjazdu harcerzy.** Odbył się w Sosnowcu zjazd harcerzy z powiatów: będzińskiego, olkuskiego i częszochowskiego. Na zjeździe tym składano sprawozdania z działalności harcerstwa polskiego w tych trzech powiatkach. Okazuje się, że na tym terenie działa 64 drużyn męskich, przyciętych do związku i 8, oczekujących przyjęcia. Wszystkie one liczą do 1466 harcerzy w wieku od 12 do 25 lat. Praca rozwija się bardzo dobrze. W przysposobieniu wojskowym ćwiczy się około 347 harcerzy, kół przyjaciół harcerstwa istnieje 24 z 600 członkami.

### — Z ogólnego zebrania organizatorów.

W dniu 26 stycznia, w sali przy ul. Kościuszki nr. 33, odbyło się ogólne zebranie organizatorów djeceji częszochowskiej. Na zebranie przybyło około stu organizatorów.

O godzinie 10 rano ks. prałat Wróblewski odprawił mszę św. w Katechizmie na intencję uczestników zebrania, podczas której chór złożony z organizatorów odśpiewał szereg kolend pod kierunkiem p. Kowalskiego, poczem uczestnicy udali się do sali obrad.

Zebraniu przewodniczył p. Ratuszyński, prezes głównego zarządu Kolegium organizatorów-chormistrzów w Warszawie. Przedstawicielem władzy duchownej był ks. prałat Wróblewski. Organizacji powzięły wiele uchwał, odnoszących się do podniesienia muzyki kościelnej, ujednostajnienia śpiewu ludowego w kościołach całej djeceji, stosowanie do wołu władzy duchownej, podniesienia poziomu swoich wiadomości zawodowych i t. p. Obrady trwały do godziny 5-jej po południu, poczem po odśpiewaniu woty Konopnickiej, uczestnicy rozjechali się na swoje posterunki.

**— Bal policji częszochowskiej w dniu 5 lutego.** Zapowiadany na dzień 1 lutego bal funkcjonariuszów Policji Państwowej m. Czeszochowy z przyczyn natury technicznej został odłożony i odbędzie się w sobotę, dn. 5 lutego, o godz. 8 wiecz. w sali „Reduta” (Strazacka 8).

**— Wieczór towarzyski „Lutnia”.** W dniu 1 lutego Tow. Spiewacze „Lutnia” urządziła dla członków i wprowadzonych gości w lokalu własnym (III Aleja 54), „wieczór towarzyski” z występami scenicznymi. Po występach tańca. Wejście: dla członków 1—zł., dla wprowadzonych gości 2—zł. Zaproszenia rozsyłane nie będą.

**— Bal Korpusu Podoficerzkiego 27 p.** We wtorek, dnia 1 lutego, o godz. 9 i pół wiecz. w salach repr. Szkoły Podoficerzkiej odbędzie się doroczny bal, urządzony przez Korpus Podoficerzki 27 p.p. — Program wielce

urozmaicozony mitemi niespodziankami. Wejście dla zaproszonych i wprowadzonych gości. Wstęp dla wojskowych 1 zł, dla cywilnych 2 zł. Bufet na miejscu.

Przed zabawą o godz. 7 i pół zespół amatorów Teatru Zolnierskiego 27 p.p. odegra: krotochwile „Ulicznik warszawski” i komedję „Mitostki ułafskie”.

**— Zabawa dziecianna.** Narodowa Organizacja Kobiet dla zasilenia sekcji „Ratujmy dzieci” urządziła w dn. 2 lutego r. b. w lokalu „Lutnia” o godz. 3 ej p. zabawę dziecianną o wielce urozmaicozonym programie.

Niechże więc pospieszy na nią jak największa liczba dzieci i młodzieży szkolnej, by ulżyć doli najbardziej potrzebnych swych rówieśników. Wejście 50 gr.

**— Wieczorek taneczny młodzieży rzemieślniczej.** W środę, dnia 2 lutego, w sali Resursy Rzemieślniczej (I Aleja 9) odbędzie się wieczorek taneczny młodzieży rzemieślniczej, urządzony pod protektoratem Okr. Tow. Rzemieślniczego. Program wielce urozmaicozony, moc niespodzianek. Wejście 1 zł. 50 gr. tylko za zaproszeniami. Początek o godz. 6 wiecz.

**— „Surdut i sierniega”.** — Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 6 wiecz. w teatrze „Ludowym” (Krackowska 13) odbędzie się przedstawienie amatorskie, urządzone przez II Stow. Młodzieży Polskiej Męskiej. Odegrana zostanie sztuka ludowa z śpiewami i tańcami w 3 ch aktach W. Gutowskie go p. t. „Surdut i sierniega”. Orkiestra własna. Ceny biletów wejścia od 80 gr. do 1 zł. 50 gr.

Ze względu na cel oraz niskie ceny biletów niewątpliwie piękne to przedstawienie będzie się cieszyło du-  
żem powodzeniem i zgromadzi liczną publiczność.

Niniejszym zawiadamiamy, że w dn. 6 lutego 1927 r., o godz. 3 ej po poł. w pierwszym terminie, lub o godz. 4 po poł. w drugim terminie, bez względu na ilość obecnych, odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich (Aleja 54).

## ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

**SPRAWOZDAWCZE**  
Galaiza I Tow. Gimn. „Sokół” w Czeszochowie z następującym porządkiem dziennym:

1. Zgajanie i wybór Przewidyum
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania
3. Sprawozdanie Zarządu
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
5. Wybór Zarządu
6. Wybór Komisji Rewizyjnej
7. Wybór Sadu Honorowego
8. Wybór 3 Delegatów do Rady Okręgowej.
9. Wolne wnioski.

Prosimy Szanownych Druhów o liczne przybycie

## CZOŁEM

Zarząd Galaiza I T. G. „Sokół” w Czeszochowie.

W niedzielę dnia 30-I 1927 roku o godz. 4 p.p. odbędzie się w Sali Stowarzyszenia Rzemieślniczego I-sza Aleja Nr. 9.

## czwarty interesujący Odczyt p. B. STALI

z cyklu Mineralne Bogactwa Polski  
p. t. „Sól jadalna i sole potasowe”  
Wejście bezpłatne.

## ZARZĄD.

## RESTAURACJA „FRASCATI” I ALEJA 14

Na żądanie naszych stałych gości od dnia 1 lutego r. b. odbędzie się będą codziennie występy pierwszorzędnych sił artystycznych przy współudziale dotychczasowego kwartetu.

## HUMOR!!! SATYRA!!! BALET!!!

Początek dancingu o godz. 8 wieczór. 000 Eleganckie gabinety.

## KUCHNIA WYBOROWA. 000 CENY w BUFECIE ZNIŻONE!

Z poważaniem Zarząd.

W poniedziałek, dnia 31-go stycznia r. b.

## wystąpią na sali „Warty” Aleja 26 tylko jeden raz:

uroczka gwiazda „Perskiego Oka”

## E. Bodo premier teatru W. Jastrzębiec znakomity recyta kapelmistrz „Perskie Oka” tor i konferencier Z. Wiehler Perskiego Oka

## w rewji „NA CALEGO” 12 numerów ostatnich nowości m. in. „Nie mam głosu, Chłopiec czy dziewczyna, Charleston, Błac-Boston, Na reducie, Metora Berlitza i inne.

Początek o g. 8.30 w. Przedprzedaż biletów od 2—8 zł. w lok. „Warty” Aleja 26, tel. 664

**— Koncert dancng w kolonii rosyjskiej.** We wtorek, dn. 1 lutego, w sali Kl. Sport. „Warta” (II Aleja 26) odbędzie się koncert-dancing, urządzony staraniem miejscowej kolonii rosyjskiej. Program koncertu bogaty.

Zabawa taneczna, urozmaiconą nie spodziankami odbędzie się po koncercie.

**— Wielka maskarada w Straży Ogniowej.** Zapowiedziany na sobotę, dnia 5 lutego, tradycyjny bal maskaradowy Straży Ogniowej będzie sensacją karnawału. Sygnalizuje to duże zainteresowanie i te przygotowania, jakie obserwuje się wśród miejscowych sfer towarzyskich.

Jeszcze więcej intensywnie przygotowania czyni komitet balu i Zarząd Straży Ogniowej. Przedewszystkiem strona dekoracyjna znajdzie piękną realizację. Zdradzimy część tajemnicę, że na sali ustawione będą dekoracje w stylu weneckim, a nawet widnieć będzie fragment słynnego placu św. Marka z nieoddzielnymi gołębiami.

Bal rozpocznie się punktualnie o godz. 10-jej wiecz. I tutaj miaa a dopowiedzialnia. Panie, które przybędą między godz. 10—11 wiecz., otrzymają ładne upominki.

Jednym słowem maskarada zepowiada się imponująco.

### — Pozyczki na roboty inwestycyjne.

Samorządom, korzystającym z pożyczek skarbowych na roboty inwestycyjne, wstrzymano wypłacanie rat pożyczkowych. Samorządy są w sytuacji krytycznej, nie mogą wywiązać się ze swoich zobowiązań wobec zatrudnionych bezrobotnych. Dotychczas kredyty były wypłacane regularnie w pierwszych dniach każdego miesiąca, poczynając od lutego r. z.

## Powiatowa Kasa Chorych zamierza wybudować własny gmach przy ulicy Mickiewicza

Dowiadujemy się, że Powiatowa Kasa Chorych z nastaniem wiosny b. r. przystępuje do budowy centralnego gmachu p. K. Ch. przy ul. Mickiewicza.

W gmachu tym będą się mieścić centralne ambulatoria wszystkich specjalności, biura, apteka, sala posiedzeń rady i t. p.

Gmach dwupiętrowy z ofycynami ma być zbudowany na wzór europejski wzdłuż planu, opracowanego przez inż. architekta Strokołowskiego. Koszt budowy będzie wynosił od 750 tysięcy do 1-go miliona złotych.

Równocześnie zaznaczyć należy, że w tych dniach wyjeżdża do Warszawy p. E. Wichura, przewodniczący Zarządu i prof. J. Dzuiba, przewodniczący Komisji budowlanej w celu uzyskania znacznego zwrotu należności ze Skarbu Państwa w celu pokrycia bieżących wydatków i przystąpienia do budowy wspomnianego gmachu.

### — Jubileuszowe przedstawienie Edmunda Stokowskiego.

We wtorek, dn. 1 lutego, o godzinie 8 wieczorem w teatrze „Ludowym” (Krackowska 13) odbędzie się za powiadziane przedstawienie, urządzone staraniem komitetu 50-letniego jubileuszu pracy scenicznej oraz 20-letniej pracy reżyserkiej w Czeszochowie p. Edmunda Stokowskiego. Odegrana zostanie komedia w 4 ch aktach J. Popławskiego p. t. „Hajduczek”, przerobiona z powieści Sienkiewicza „Pan Wołodyjowski”. Czcigodny jubilat wykona kapitalną rolę Zagłoby, rolę Makowieckiej — jego małżonka, rolę zaś Basi — p. Kwiatkowska, córka jubla. Pozostałe role obsadzone są przez dobrych amatorów.

Nie wamyśmy, że sala teatralna wypełniona będzie po brzegi.

**— Zula Pogorzelska w Czeszochowie.** Jutro, w poniedziałek, 31 bm., o godz. 8 i pół wiecz. w lokalu Kl. „Warta” (II Aleja 26) odbędzie się tylko jeden występ artystów warsz. „Perskiego Oka”, w osobach: p. Zuli Pogorzelskiej — głośnej i uroczej primadony, p. Eugenjusza Bodo — premjera tego teatru, p. Zygmunta Wiehlera — kompozytora i kapelmistrza oraz p. Walerego Jastrzēbca — recytatora i konferenciera.

Świetny ten zespół wykona rewję: „Na całego”, która odniosła ostatnio wielkie sukcesy w Warszawie.

Powodzenie wesolej rewji jest gżo zapewnione, wszyscy bowiem podają, aby ujrzeć i usłyszeć uroczą Zulę oraz p. Bodo, zwanego czeszochowiakiem z filmu p. t. „Czerwony Błazen”.

Bilety wcześniej nabywać można t

